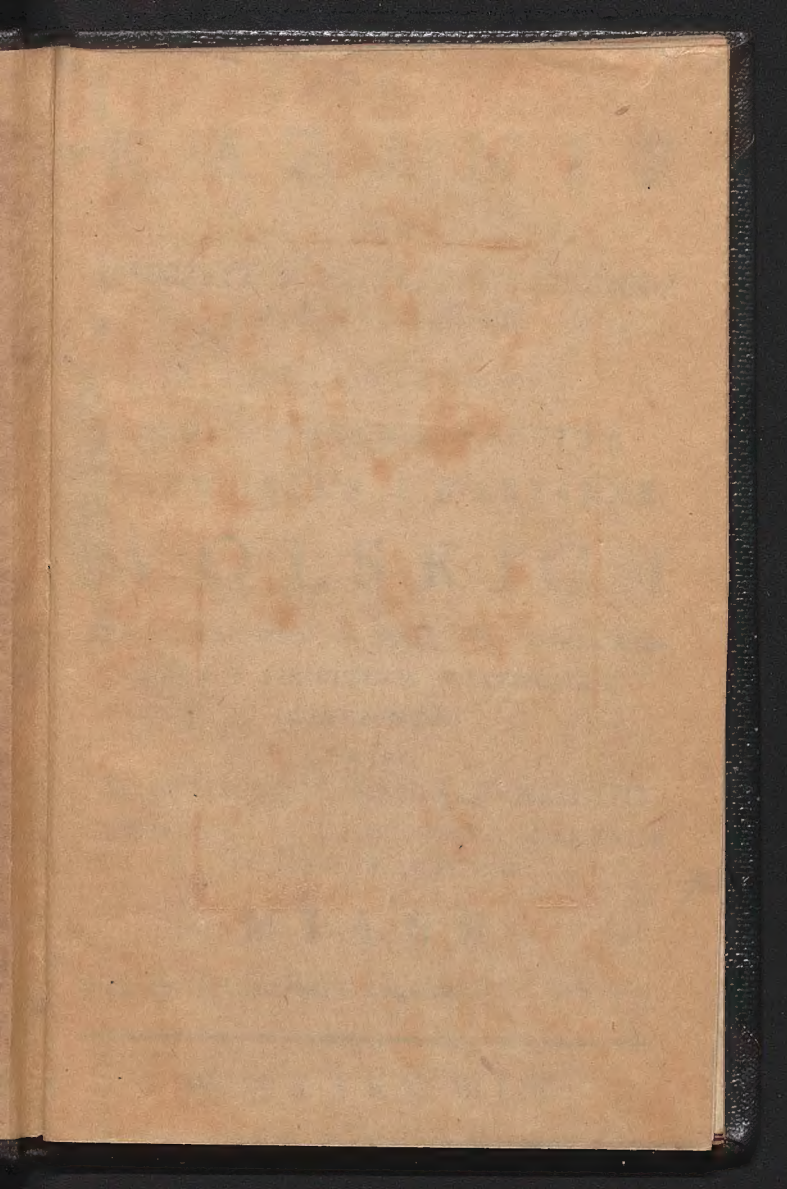




71587

1



K A Z A N I E

NA

UROCZYSTOŚĆ POŚWIĄCANIA KOŚCIOŁA
w RĘBIEŻYCHACH

D Z I E D Z I C O W

WIELMOŻNYCH JJ. PANSTWA
FRANCISZKA I MARYANNY

W O L S K I C H

CH STARANIEM I KOSZTAM WYSTAWIENEGO I FUNDUSZEM PRYZWOITAM OPATRZONEGO

PRZET

X. BERNARDA BZINKOWSKIEGO
S.TEOLOGII PROFESSORA, PLEBANA
BRZEZIŃSKIEGO

M I A N E

DNIA 21. PAZDZIERNIKA ROKU M. DCC. XCVIII.

W K R A K O W I E

W. B. R. K. A. D. N. I. S. T. O. V. O. L. O. M. E. N. T. O. S.

71.5871





*Zacheuszu w Domu twoim mieszkać mi potrzeba.
z Ewangelii Łukasza S. z Rozd: 19.*

*Poświęcę Dom ten któryś wystawił, będą tu Oczy
moje i Serce.*

z Ksiąg 3cich Królewskich z Rozd: 9.

Chrystus Pan, BOG i Człowiek z dobroci swojej Zbawiciel nasz, w dniach widzialnego życia swego na Ziemi i widzialnej pracy około zaszczipiania Ustaw Religii swojej BOSKIEY, przechodząc do Jerózolimy, przez Jerycho, tak wyrzekł do Zacheusza Arcycelnika, którego mocnym pragnieniem do doskonałości wiary swojej zbliżonego widział. „Zacheuszu, w Domu twoim mieszkać mi potrzeba.“ Upokorzony Zacheusz, iawno grzesznik, nie śmiał w głos zapraszać Chrystusa, do Domu swego, ale ten Pan przenikający skrytości serca, widząc już dobrze jego pra-

gnienie serdeczne, iego troskliwość w szu-
kaniu siebie, iego ludzkość i Ducha uwe-
selenie w Domu swoim, na przyjęcie u-
spodobione, iego szczodroblliwość, którą
na Święte fundusze połowę dobr swoich
wydzielił, iego przyrzeczenie, że jeżeli
w czem kogo ukrzywdził, odda w czwor-
naśób; widząc to Chrystus Pan, nayotwar-
ciey w sercu Zacheusza, upodobał sobie
bydź i zamieszkać w Domu iego i pobło-
gosławić go. „ Dziś zbawienie stało się
„ Domowi temu, przeto: że i on jest
„ Synem Abraamowym. “ To obeyscie się
Chrystusa Pana z Zacheuszem, uważać
możemy w podobnym względzie przy U-
roczystey Benedykcyi tego nowego przy-
bytku Chwały B O G A. Do was to po-
bożni Fundatorowie, Chrystus Pan podo-
bnież mówić się zdaie. Od dziś dnia
w Domu tym wystawionym przez was mie-
szkać mi potrzeba. Wprawdzie wielki
przymiot pobożności w Osobach waszych,
nie podchlebstwem, ale prawem iakie ma
z natury cnota do chwały: mówić mi ka-
że: Ze wasze intencye i pragnienia ogła-
danie

danie skutku nie były widokiem próżney
 chluby przed Światem, ale głosem na wzor
 pobożnego Dawida i Salomona, budujących
 Kościół BOGU. Mówiliście wy w fercach
 waszych to z niemi. „ Wiemy Panie BO-
 „ ZE nasz, iż masz wielkie Pałace, a
 „ Niebo Cię i Nieba wszystkie nieogarną (a)
 „ Wiemy, iż to wszystko Twoje, to To-
 „ bie dałem Panie; cośmy z Ręki Two-
 „ iej wzięli, (b) w proftocie iednak ferca
 „ naszego, niemogąc więcey, zbudowa-
 „ liśmy Domeczek, iakiśmy mogli. To-
 „ bie Panu swemu, miłuiąc Cię i prosząc;
 „ mieřzkay tu z nami. “

Pobłogosławił chęci prace i konty wa-
 sze; Ten Pan, szezęśliwie uskutecznione
 widzimy. Kiedy zaś przez Modlitwy i
 inne obrządki Nayprzewielebniejszego In-
 fultata, (c) Którego praca, gorliwość o
 Chwałę BOGA tu sprowadziły, kiedy mó-
 wię przez Modlitwy tego pobożnego Ka-
 płana

(a) 3. Reg: 8. (b) 2. Paral: C. 29.

(c) Banedykował i celebrował gX. Ba-
 rański Opat Klasztoru gędrzeiow: Za-
 konu Cystersyjskiego.

piana razem i licznie zgromadzonego tu Du-
 chowienstwa, z polpolitego budynku,
 Świętym i godnym BOGA mieszkaniem
 jest oznaczony. Wiara i Religia Święta mó-
 wić mi każe, że z Świętości tey Ołtarza,
 tak Chryſtus Pan odzywać się zdaie.
 „W domu tym; do dziś dnia waszym
 „bydź mi trzeba Mięszkańcem, Gospoda-
 „rzem i Panem. Tum sobie mieysce dla
 „honoru Imienia mego i Chwały nazna-
 „czył. Tum założył Tron miłosierdzia
 „dla grzesznych. Tu skarb darów i do-
 „brodzieystw dla nędznych. Tu Stolicę
 „łaski i dobroczynności dla wszystkich.
 „Poświęciłem Dom ten, któryście wy-
 „stawili, będą tu Oczy moje i Serce. (a)
 „Będę z wami mieszkał i będę BOGIEM
 „waszym, a wy ludem Moim. “ (b)

Dzięki nayobowiązańsze Wszechmocne-
 mu BOGU. Radość, pociecha Obywatelom
 i tey okolicy Mięszkańcom. Wam pobożni
 Fundatorowie, nieśmiertelna wdzięczność
 i pamięć. Chwalebna wasza gorliwość o
 Cześć BOGA i Jego Religiją, dla której
 zna-

znaczące nakłady, starania, trudy i prace poświęciliście; serce szczere i troskliwe za nauką Ducha. Najświętszego idące, aby z majątku swego przysłużyć się BOGU, są to dary, dla których Chrystus Pan nychoy-niey się udziela. Przyjemna jest BOGU, bo godna BOGA Ofiara wasza. Słodką iey pamięć tkwić będzie w Ofiarach, strasznych, które przez Kapłanów na tem tu mieyscu sprawowane będą. Sprawiedliwa dla was wdzięczność w sercach ludu przychodzącego na to mieysce, ku chwale BOGA okazywać się nie przestanie, owszem pomnażać się będzie w tych, których BOG w proźbach swoich na tem mieyscu wysłuchać raczy.

Parafio tuteysza! Ludu zgromadzony! Obowiązującą wdzięczność okaż teraz otwarcie. Prośmy BOGA wszyscy; aby te szczególniejsze dary powodzenia i Chwałę, które Jakób Patryarcha na Cześć B O G A Ołtarz wystawiwszy odebrał i których Salomon przy ukończeniu Kościoła doznawał. BOG choynie nadgradzający Ofiary ludzkie, na Fundatorów Kościoła tego złać raczył. Przyim B O Z E te nasze życzenia i skuteczniy łaskawie.

NN, w Dniu dzisiejszym przy pierwszych Ofiarach na tym miejscu, upewniamy was, iż BOG z nami mieszka w Kościołach na opatrywanie i obronę; Uczmy się prawdziwej wdzięczności ku BOGU, za te dobrodziejstwa. Czyli raczej przypomniemy sobie co to są Kościoły materialne i jakie obowiązki względem nich, nakazuje nam Religia Chrześcijańska.

C Z Ę Ś Ć P I E R W S Z A.

BOG chcący Religiją swoją ustalić na Świecie i pokazywać ją, jako dzieło swoje BOSKIE, chciał aby ta Religia nie była ukryta i ciemna. Wskazywał przez objawienie cześć publiczną i godną siebie wyznania i miejsca osobne. Od stworzenia Świata przechodząc przez wszystkie stopnie wiadomości i poznawania BOGA, widzimy w prawie natury szczególniejszą Cześć Jego, gdy na jednym miejscu Kain i Abel pierwsza para Rodzeństwa, ofiarowali z trzód swoich BOGU. (a) Poniżej pobożny Enoch; Ten za świadectwem

Pisma

Pisma Świętego, pierwszy pewnym ob-
rzędkiem zaczął wzywać imienia BOGA,
wychodził z domu i pod otwartym Nie-
bem modlił się, obrocony na wschód Stoń-
ca Twarzą. (a) Dokładniey to następne-
mi czasy Noe, Abraham, z natchnienia we-
wnętrznego, Jakób z objawienia okazali.
Jakób Patryarcha widząc w twardym śnie
na kamieniu drabinę, po której szcze-
blach stępowali na Ziemię i wstępowali do
góry Aniołowie, a na wierzchu iey Pana
Zastępów, (b) Oślądził widzenie takowe za-
znak i wołał BOGA, ażeby na tem miej-
scu Ołtarz czyli Przybytek zbudował, a
przeto kamień ten, na którym spoczywał,
czyli Osobę iakaś wyrobioną z niego, iak
czyta wykład Hebrayski, czyli Ołtarz, z
tego i innych przybranych kamieni, iak
wykłada Hieronim S. wystawił Naywyż-
szemu i namaścił go. Wiedział i wierzył
ten S. Mąż, że BOG iest wszędzie obe-
cny; Jednak przebudzony w zadumieniu
zawołał: (c) „Wprawdzie BOG iest na
„tym miejscu, a ja nie wiedziałem, ka-
„mien-

(a) *Ibidem.* (b) *Gene: 28.*

„mień ten Domem BOŻYM zwany będzie.,,
W czem ^{nie}rozróżniając pobożny domysł, iakoby mówił: wiem że BOG jest wśzędzie, wiem że Niebo Stolicą Jego, a Ziemia podnożkiem Nóg Jego, alem się nie spodziewał, żeby mi się na tym miejscu objawił, żeby mi się tu dał poznać, żeby mi tu przyrzekł tyle błogosławieństw. Otoż kamień ten, będzie się nazywać Domem, BOŻYM, na znak czyli świadectwo Potomkom moim, żem tu poznał BOGA, Panem moim, Opiekunem i Dobrodzieiem, tu na tem miejscu, na pamiątkę dobroczynnego Panowania Jego, ze wszystkiego co mi da, dziesięcinę ofiarować mu będę.

Daleko iaśniej w prawie pisanym wolała ta BOGA widzieć się dała. Rozkazał wyraźnie Izraelitom; Wystawiaj mi Świątynię, i mieszkać między niemi będę. (a) Przepisał Poświęcenia obrządek Mojżeszowi. „Wziąwszy olej, namaścisz nim mój; „Przybytek, ze wszystkiemi Jego naczyniami,

„niami, aby był Święty w nim Ołtarz
 „dla Ofiar i wszystkie sprzęty należące
 „do niego. „(a) Dawidowi zaś i Salomonowi, każąc budować Kościół, sam był
 niejako budowniczym owego gmachu, bo
 sam Jego długość, szerokość i wysokość,
 przez objawienie wykazał, sam ozdobę i
 kształt Jego rozporządził i nigdy się tak
 wspaniale i z taką niezmierną chwałą i z tak
 wyraźnemi dobroczynnościami swojemi oświad-
 czeniami nie okazał, jak przy Poświęce-
 niu owego Kościoła, w którym dał się
 słyszeć głos. „Obrałem i poświęciłem to
 „miejsce, abym tu zamieszkał, aby tu
 „były Oczy moje i Serce. “ (b) Wiedział
 odtąd raz na zawsze naród żydowski,
 że tam BOG szczególnie swoją moc i rząd
 okazywał, doznawali w skutku ludzie te-
 go, co przy poświęceniu słyszeli w obie-
 tnicach, tam usprawiedliwienie, tam do-
 brodziejstwa wszelkiego rodzaju odbierali.

W prawie zaś łaski, 'w tym to stanie
 najukochańszych Dzieci JEZUSA Chrystusa,
 BOGA i Zbawiciela naszego, Który przy-
 szedł

fzedł uzupełnić wszystkie figury i Ofiary, Starozakonne wyniszczyć ie i uroczytsze uczynić nad wszystkie całopalenia wonności kurzące się i krew bydła, baranow, kozłów łączącą się około Ołtarzow, w prawie tym, kiedy podobano się BOGU mięszkać z nami, nie żeby okazywać chwałę ogromności swoiey dla boiaźni i wstrętu; ale osobiście dla naszej pociechy i uszczęśliwienia, kiedy obrał sobie do tego najprzod Synagogę, a w niej różne miejsca, to w Jerozolimie, to w Sylo, to w Jerycho, kiedy potym dla złości ludu tego wyniosł się od nich z całym dworem swoim, to iest z Aniołami SS. Których głos przed zburzeniem Kościoła Jerozolimskiego słyszano. „ Wynidźmy ztąd; kiedy mówię ten Pan przychylił się ku potrzebie naszej, aż do zapomnienia, iż tak powiem Majestata swego i Ludzkiej podłości; kiedy nam dał Syna swego, a przez Niego nową Religiją, nowe Kapłaństwo, nowe Ofiary, kiedy Go chciał mieć razem i Kapłanem i Ofiarą, i kiedy nam ten Syn B O Ź Y przyrzekł; że będzie z nami mięszkać Sakramentalnie, aż do skończenia Świata, nie

nie mamyż Mu budować i poświęcać Kościoły? Mamy w nich pewne zbawienie dla żywych, pewny ratunek dla umarłych, pewne uszczęśliwienie dla wszystkich, a nie mamyż się starać o ich zachowanie i ozdobę. "Obowiązani jesteśmy wszyscy bez wyjęcia równie czcić, szanować i pomnażać w Religii wszystko to, cokolwiek ma z nią związek, iak obowiązani jesteśmy, czcić i szanować BOGA, pomnażać przeto Kościoły, lub ich ozdobę, iest pomnażać cześć i szacunek BOGA, a tem samem należy do rzędu szanowniejszych i bardziej zasługujących czynności Religii.

Wszędzie BOG godzien Chwały, dla wielkości i Świętości Imienia. Ma prawo równe do całego Świata, bo Jego panowania nie masz końca, Jego mocy ograniczyć nie można, lecz przy wybudowaniu i poświęceniu Kościoła, odbiera do Niego prawo osobliwszey własności. Ma BOG najwyższe prawo do Narodów i Państw, podzielił ie iednak między władzę i Pany, z mocą rządzenia i używania onych; Kościoły zaś sobie poświęcone tak sam właściwie

ściwie dziedziczy, że do nich żadney Swięckiej Zwierzchności nie ustępuje prawa. Oto uwaga, że Kościoły nasze są gruntem i nieiako Dzierżawą BOGA samego, są miejscem gdzie Religii S. publiczne odbywamy sprawy, ~~sa gruntem i nieiako Dzierżawą BOGA samego~~, a przeto gdy idzie o powagi ochędostwo i dochody Kościołow, idzie o rzeczy prawdziwie BOSKIE. Krzywdą ich jest: krzywdą samego BOGA.

Nie trudno mi przekonywać was w tej mierze, bo prawdy tej samej wiary BOGA, Który nas stworzył, przenikliwe są stworzeniu. Chciał BOG Włzechmocny mieć widzialne na Ziemi mieszkania swoje, nie dla własney Chwały, bo ją ma w Sobie i z Siebie samego nieskończoną w wieczności, potrzeba tedy bardziej dla nas, niż dla BOGA, albo raczy dla nas i dla BOGA wystawiać Kościoły i poświęcać je z przyzwoitą ile nikczemność nasza pozwala Majestatowi Jego okazałością. Toż mamy do pomnażania ich prawo, które do Religii JEZUSA Chrystusa. Kościoły to iedynie są podpora Świata całego.

Znie-

Znieście Kościoły, zaginie Świat, bo gdzież
będziemy ofiarować BOGU tę błagalną Ho-
łtą Syna Jego, za Zbawienie nasze i ca-
łego Świata całość.

Możemy na każdym miejscu modlić
się, ale nie na każdym szczególniejszych
łask doznawać, nie na każdym miejscu, wi-
dział Jakób BOGA, nie na którejkolwiek
Górze; Abraamowi Syna ofiarować kazano,
ale na Górze widzenia zwanej. (a) Otoż Ko-
ścioły nasze są Górą widzenia BOSKIEGO,
gdzie szczególnież łaskawe zwraca BOG
na nas Oczy, iak sam zapewnia. „ Oczy
„ też moje będą otwarte ku modlitwie
„ tego, ktoby się na tem miejscu modlił.,,
(b) Nie na każdym miejscu widział Moy-
żesz krzak ognisty i słyszał głos BOGA. (c)
Otoż Kościoły są krzakiem gorejącym,
gdzie BOG szczególnież pąta ku nam mi-
łością. Nie na każdym miejscu zwykł był
Pan BOG odpowiedzi dawać, ale na to
błagalnią i Arkę obrał. Otoż Kościoły na-
sze są błagalnią, są Arką przymierza, w
którey już nie manna, nie wyobrażenie
świętości, ale rzeczywista przytomność
Ciała

(a) Gene: 22. (b) 2. Paral: 7. (c) Gene: 3.

Ciała i Krwie JEZUSA Chrystusa ukrywa
się i chowa.

Tenże sam Chrystus obecny w Tajemnicy Ołtarza, który na prawicy w Niebie u BOGA Ojca zasiada i też same otwiera dla nas skarby swoje, któremi opłacił cenę wybawienia naszego. Nikt o tej prawdzie ani powątpiewać nie może, bez ujęcia BOGU Wszechmocności. Skutek to jest siły właściwej samemu Bóstwu, siły dziciącej się sposobem nadprzyrodzonym. Ten sam Pan, który prowadzi Rządy w Niebiesiech, mieści się razem pod przymiotami Chleba i Wina w Najświętszej Hostyi, a w Osobie Człowieka poczy-na się i rodzi w Sakramencie Ołtarza, przez poświęcalne słowa w Rękach Kapłana, iak w Rękach Maryi piastunie, składa się na Ołtarzu, iako w Żłobie ukryty prowadzi żywót, iako w Nazaret. Tu samego siebie przemienia, iako na Górze Tabor. Tu Lud swój naucza, iako w Synagodze; Tu wodę poświęca, iako ją podczas Chrztu swego poświęcił w Jordanie. Tu nas wiernych swoich karmi Ciałem i
Krwią

Krwia Twoją, jako karmił Apostołów w Wiozerniku. Tu się za nas Oycu Przedwiecznemu ofiaruję, jako ofiarował na Kryżu, Tu w posród nas zostałeś i łaskami swoimi napełnia, jako po Zmartwychwstaniu w posród Apostołów zostałeś i darami ich swymi a mianowicie Duchem Najświętszym napełnił w Jeruzolimie. Słowem wszystkie Tajemnice Wiary i moralności naszej, wszystkie pomocy i Urzędu Zbawiciela obowiązki, wraz zebrane mamy w Kościołach. Nie wierzyć temu, że jak najwyższą uporczywością byłoby nie przyznawać BOGU niepojęcia Mądrego i Wszechmocnego. A wszakże wszystkie światła ludzkie, gdzie idzie o światło BOGA, są samemi ciemnościami. Najwyższe oświecenie czyli objawienie BOSKIE; Ta to powaga BOGA mówiącego, czystego nam tylko dodać światła. BOG tak mówi: a rozum ludzki w pokorze słuchać i wierzyć powinien. Nie omylny jest BOG, nie omylna mowa Jego: Umiejętność Chrześcianańska nie na poymowaniu Tajemnic, ale na wierzeniu czystem i prostem zależy. Nic nie zagradzało BOGU, że

stworzył z niczego Świat i Człowieka,
nie mu zatem zagrozić nie może, ażeby
jstotę jednej zamienił, w jstotę innej
rzeczy, bez naruszenia iey własności.
Mocen był Chrystus w jednym mgnieniu
Oka pokazywać się Uczniom na wielu róż-
nych mieyscach, a nie masz bydź mo-
cen, bydź ukrytym oczom ludzkim w
Sakramencie Ołtarza pod przymiotami Chle-
ba i Wina, będąc razem i w Niebie. Nie
masz w tey sprawie BOGA żadney prze-
ciwności. Wierzyć trzeba Chrystusowi Pa-
nu, który mówi. „ Z wami Ja jestem
„ aż do skończenia Świata. “ (a) Bytność
Jego w Kościołach, lubo odmienna co do
widoku od pierwzey bytności na Świe-
cie; nieodmienna jednak, co do własno-
ści i dzielności.

Niechay Heretycy przez upor i zaśle-
pienie z prawdziwie nas zapewniających
Słów Chrystusa, które przy ustanowieniu
tego Sakramentu wyrzekł: dając Chleb i
Wino do pożywania Apostołom „ Bierzcie
„ i pużywajcie to jest Ciało moje, to jest
„ Krew

1) Krew mola, (2) nlechay uważają ci Lu-
 dzie wyklęci od Kościoła Bożego tłumaczą
 sobie, że Chrystus Pan wyobrażenie tylko
 swoje i znak zostawił. My uniżając ro-
 zum nasz na usługę Wiary wierzymy i
 trzymamy statecznie, gdyby przyszło sro-
 gie cierpieć męki przeszladowania i życie
 samo utracić. Nad tę Ofiarę nie masz mil-
 szey BOGU od nas zasługi. Wierzymy i u-
 trzymujemy, że w Najsświętszey Hostyi jest
 prawdziwy BOG i Stworca nasz z Duszą,
 Krwią i Ciałem, jest cały w naydrobney-
 szey części Hostyi i cały w całej wielkości
 Iey. Nie znamy nas samych wewnątrznie,
 nie poymuiemy związków Duszy z Ciałem,
 i sposobu Iey odbywania Władz. Nie przeni-
 kamy ułożeń i części swiatła, powietrza,
 płynności wody i innych tysiącznych w na-
 turze widomych nam niedościgłości, a ma-
 myż i poymować Cuda Wiary czyli Taie-
 mnice. Boskie to dzieła są, dziwne przeto
 bydź muszą w oczach ludzkiego rozumu.
 Religia bez Taieknice byłaby postanowieniem
 Ludzi, i podawałaby nam do wierzenia

B :

wyna-

wynalazki ludzkie, ale stanowiąc Tajemnice,
zviaśtuje nam się jako dzieło samego BO-
GA, które drogi żadną mianą są nie poięte.

Niechay Ludzie ^{bez} ~~pobożni~~ zmysłami swe-
mi chcący zgłębiać Sprawy BOGA, dostrze-
gają iakoweys przeciwności; My Katolicy
z powołania do Wiary S. nzyukochańsze
Chrystusa Pana dzieci, słuchając powagi
BOGA mówiącego tak teraz przez Kościół
Święty, iak niegdyś przez Proroków i Apo-
stolów, poddawamy rozumy nasze pod
posłuszeństwo Wiary, czyli raczey iesteśmy
Prawowiernemi, bądźmyż niemi dokładnie,
za Honor to sobie poczytuiać, że przez
tę Wiarę ściśle należemy do BOGA, a tem
radośniej wielbmy i wysławiajmy dobroć
Jego, im łaskawiej i poufaiej w prawie tem
miłości i łaski pozwala nam zbliżać się do
tego Przybytku SS. nad Świętymi. Który w
Kościelie owym Salomona wyobrażenia tyl-
ko i cienie istotnych naszych Tajemnic, tak
był straszny zakryty nieprzezyroczytą za-
słoną, nawet dla sprawiedliwego Człowieka
wyjąwszy Arcykapłana któremu wolne zbli-
żenie się i to raz w Rok prawo pozwo-

liło, obostrzyło zaś, żeby w zmasie iakowey lub grzechu wchodzić pod karę ukamienowania nie wazyli się. Dla nas Tenże Sam BOG tak jest niekończenie wylany; że zdaie się nie mieć żadney wspaniałości Bóstwa. Niezmierna Świętość Chwały Jego zdaie się nie mieć żadney okazałości.

Wprawdzie nie mógł BOG widoczniey ukazać nam Władzę Bóstwa swojego i dowodzić miłości swoiey ku nam, iako toż Bóstwo ukazując w Kościele widzialnym, gdyby tu ukrycie BOGA w Kościele nie było Tajemnicą miłości i tą dobrocią że się tak nie okazuje, iak jest w potędze i Majestacie swoim, któżby z Ludzi acz najswiętszy dokazał przyiść i stawić się tu przytomnym! Głos BOGA którym teraz skrycie mówi do serc naszych, byłby tu dla nas piorunem o śmierć i zniszczenie przyprawiającym, ale gdy niepoięta dobroć Boska założyła że tak powiem spółkowanie z Stworzeniem, prowadząc nas przez Wiarę do siebie, gdy chciała, aby ten widok straszny samym Aniołom nie zrażał nas, i iako sposób zatapiania przez całą

wie-

wieczność nie był odkryty Duszą naszym
aż po skończeniu tego nędznego życia, gdy
chciała abyśmy Go nie widzieli, w Twarz
w Twarz aż namiętności nie będą więcej
czyniły przeszkody oku. Rozważaymyż te
tak wielkie dobrodzieystwa, szanuymy ie
kochaymy i zachęcamy się do ustawicznego
uczęszczania do Kościołów, dla oddania
przyzwoitego uszanowania, dziękczynienia i
Chwały BOGA. Tego chce BOG, to naka-
zuie Religia S., to nam wskazuie sam ro-
zum, i to własny zapowiada interes.

CZĘŚĆ DRUGA.

Chce BOG w tem życiu byż szuka-
nym od nas to nam powiada Jzaiasz Pro-
rok. (a) „ Szukaycie Pana, poki znalezione
byż może. „ Mięszka Ten Pan w niedo-
stępney światłości, ma iednak Wiara, po-
kora, czyste Serce. gorliwość, i wszystkie
inne Chrześciańskie Cnoty do Niego przy-
stęp. Do oddawania tych powinnych a go-
dnych Stworcy Ofiar nie mamy przyzwoi-
tszego miejsca nad Kościoły. We wszy-
stkich

śkich miejscach na świecie które BOG
zostawił używaniu ludzkiemu, nie znaj-
duje iak tylko albo grubą niepamięć na
swoię przytomność, albo srogą niewdzię-
czność za swoje dobra, albo zniewagę
Imienia swego, wszak ten się widzi pospo-
liciey postępowania ludzi sposób w zaba-
wach i posiedzeniach próżność i wielomow-
stwo, w przyjaźniach obłudn, zdrada lub
zazdrość w rozrywkach, upadek w grzechy,
w interesach podstępny, chciwość i oszu-
kanie- Otoż Kościoły BOG wystawia so-
bie, aby w nich przynajmniej był znany
BOGIEM Panem i Oycem, i żebyśmy Mu
wyznawaniem Uroczyſtey Chwały nadgra-
dzali zniewagi na miejscach innych poczy-
nione, iak zapowiada Prorok: (a) W Ko-
ściele Jego wszyscy głosić będą chwałę.

W Kościołach szczególniey Dusze, Ser-
ca, i święte woli pragnienia poświęcamy
BOGU, w nich myśl pierwszą, pierwsze dni
i lat naszych początki, w nich rzetelną
Ofiarę błagania, dziękczynienia i chwały; sło-
wem nayszczerszą do służby BOGA oka-
zuje-

zujemy ochotę; a jeżeli ieszcze na Sakramenta które się sprawują, na Ofiary które się czynią, na Błogosławieństwa które się w Kościołach odbierają mieć będziemy uwagę, musimy wyznać w pokorze naygłębszey „ Błogosławieni ktorzy mieszkaia w „ Domu Twoim Panie. „ (a)

Są Kościoły miejscem Ofiary naygodniejszey BOGA, miejscem poświęcenia naszego, miejscem rzetelnego błagania. Modlitwy w Kościołach oddane BOGU, przymuszaia Go nieiako aby nam pozwolił o co Go prosimy, są one przyjemniejsze ztąd BOGU, że są publicznym oświadczeniem Wiary naszej, skuteczniejsze zaś, że czego nie dostaie dla ułomności naszych, nadgradza to Skarb zasług Kościoła S. i JEZUSA Męki. Ten to Pan, który wszystkie Tajemnice Wiary i Zbawienia naszego w Kościołach umieścił, chciał tem samem wszystkie z nich łaski szczególniej nam udzielać, a przeto z czem się niegdys dał słyszeć Salomonowi względem Jego Kościoła, z tem się samym względem Kościoła każdego oświadcza.

cza, (a) „Jeżeli zamknę Niebo (mówi Pan)
„ żeby kroplę deszcza nie kaneło, jeżeli
„ rośkażę szarańczy żeby ziemię z iey
„ rodzaiem poiadła i przepuszczę na Lud
„ moy powietrze, a Lud nawrócony bę-
„ dzie mnie błagał w tem Kościele, wy-
„ słucham go. „ Niepodobna opowiedzieć
iак szczęśliwe są nasze rozумы i serca pod
Rządem Twym BOŻE w Kościołach!

Cóż oddamy Panu za tak wielkie w
nich dobrodzieystwa? oto co nas naymniey
kosztować może: Cześć, Miłość i Boiaźń.
Szanować winniśmy tu iako Stworzenia
Stworcę w iак nayfkromnieyszey układności
Ciała i Zmysłów, kochać, bać się iako Oyca
Dzieci, a przeto przychodzić w niewinno-
ści sesca iako do Sędziego, z ufnością iako
do choynego Dawcy. Przyrodzone wkła-
zuie światło, że trzeba szanować Naywyż-
szego, dziękować Dobroczyncy i żebrać u
tego wsparcia, który wszystko może. Proźba
w osobności uczyniona iest znakiem ufno-
ści i miłości, proźba publiczna i uroczysta
iest znakiem uszanowania; otoż winne
Stwor-

Stworcy uczucia wyciągaia czci i modlitwy publiczney, winne Stworcy uczucia rozum i sama polityka czci naygłębszey a tey publiczney potrzebę w Kościołach wskazuje. BÓG jest Duchem; Prawdą wymaga po nas abyśmy Go w Duchu i prawdzie czcili, skłonność więc ta głębokiego upokorzenia naszego iaką Mu w Domu Jego ziemskim winniśmy, nie mniej na wewnętrznym Ducha ułożeniu iak na powierzchowney a tey skromney ciała naszego układności zależy. Równie Dusze iak ciała naszych Stworca jest BÓG, z obojga ściśle poddaństwo, uczucie trwogi milczenia i upokorzenia znać Mu potrzeba. Nie dopełniać wiernie tych powinności jest nie znać ukrytego tu w Sakramencie Ołtarza JEZUSA Chrystusa Oycem i Panem naszym.

Zbawienie własne którego dopięcia obowiązek całym życiem trudnić nas powinien mówi mocno do rozumu naszego, że nie można unosić się ~~ta~~ wyniosłością i wspaniałym okazywaniem osobistej powagi, gdzie potrzeba stać z pokorą. Nie można tam o innych rozmawiać, gdzie się o sobie samym o potrzebach Duszy mówić z BÓG

GIEM, wzywać SS. na pomoc i nabożeń-
stwa słuchać przychodzi. Nie można tam
oglądać się ukłony, znanym czynić, niepo-
trzebnie okiem rzucać, gdzie się myślą, ser-
cem i oczami w BOGU samym zatapiać
potrzeba. Nie można się tu śmiać, gdzie
płakać należy za grzechy i przepraszać BO-
GA. Moralność Ewangelii zapowiada, że nie
jest miłe BOGU trzymanie w rękach pa-
cierzy lub przed oczami książek, gdy bez
przytomne na Ofiary Kapłańskie próżnemi
zabawia się myślami, nie błaga się BOG
klęceniem i zniżaniem do ziemi, jeżeli
osięgnięte w Kościele a zainteresowane za
Kościołem zostawiają się serca. Przyto-
mność ~~tu~~ ciała i ducha, skromność ciała i
zmysłów zachować się powinna; bez tak-
wej podległości odrzuca BOG wszelkie u-
szanowania sobie czynione, i tak się mówić
zdaie iak niegdyś do Żydów źle Go czczą-
cych. (a) „Lud ten czci mnie ustami a ser-
cem Jego dalekie jest ode Mnie.

Smutne nakoniec doświadczenie kar o-
kropnych za zniewagę BOGA w Kościo-
łach,

łach , naucza naymocniey z iaką układao-
 ścią Osob stawac przed Tronem Pana Tego
 Sędziego przyszłego spraw naszych potrze-
 ba. Wskazałbym tysiączny obraz żywych
 nieszczęść w Narodach i Królestwach za
 nieuszanowanie Kościołów, gdyby straszliwy
 przykład kary przez Chrystusa Pana okaza-
 ney przerazić i nauczyć każdego nie był
 zdolny. Oto Ten Pan pełen dobroci i mi-
 łosierdzia wzór łaskawości brać z siebie
 wszystkim zalecający „Uczcie się ode Mnie
 „, że m iest cichy i pokornego Serca. „ (b)
 Ten mówi Pan którego sprawy miłosier-
 dziem a natura dobrocią, tak się jednak su-
 rowo obszedł z przekupniami w Kościele
 Jerozolimskim, że wszystkich biczem powy-
 ganiał. Mogł ten Pan Wszechmocny użyć
 Aniołów na ich ukaranie iak karał Lucy-
 fera, Adama, dla okazania atoli Swiatu i
 Niebu że krzywda i zelżywość Świątnic Bo-
 skich iest grzech naysroższy Sam to uczynił.
 „ Zemsta BOGA iest zemstą za Kościoły
 „, mówi Prorok „, (c) Padł Ofiarą tey zem-
 sty Nabuchodonozor (c) Krol Antyochii He-
 lidor Heli Baltazar. (c)

Wiele prawda do tey zemsty i inne dopomagają nieprawości, naywięcey nieuszanowanie obecnego w Kościołach BOGA. To to zwołuie nieszczęścia na zniszczenie nasze, wojny, głód, powietrze, choroby i nieurodzaie. Postawmy teraznieysze nieszczęścia obok dawney chwały Narodu naszego. Skąd ta odmiana aż do niepoznania iey postaci? Skryte są Sądy Boskie ale straszliwe dla bezbożnych. Oby te tkliwe widoki okropnych kar przeraziły Serca nasze, kiedy wzgląd na Niebo i dobroć BOGA nie sprowadza nas do Kościołów. Oby te przypominały nam tę uwagę, że ieżeli obrażać będziecie BOGA przytomnego w Kościołach, gdzie Go przebłagać potraficie, ieżeli Go gniewać będziecie w tym samym czasie i w tem miejscu w którym chce być błagany, gdzie i kiedy powinno iako Pan Naywyższy mieć będzie uszanowanie.

Parafio tuteyza! Twoy to iest Kościół szanuyże Go iako Dom Boży. Wszytko co widzisz w Kościele iak tchnie prawdziwą Świątością tak wyciąga Twey Świątobliwości. Obrządki nawet same ten to głos acz niemy Chwały BOGA porusza serca i

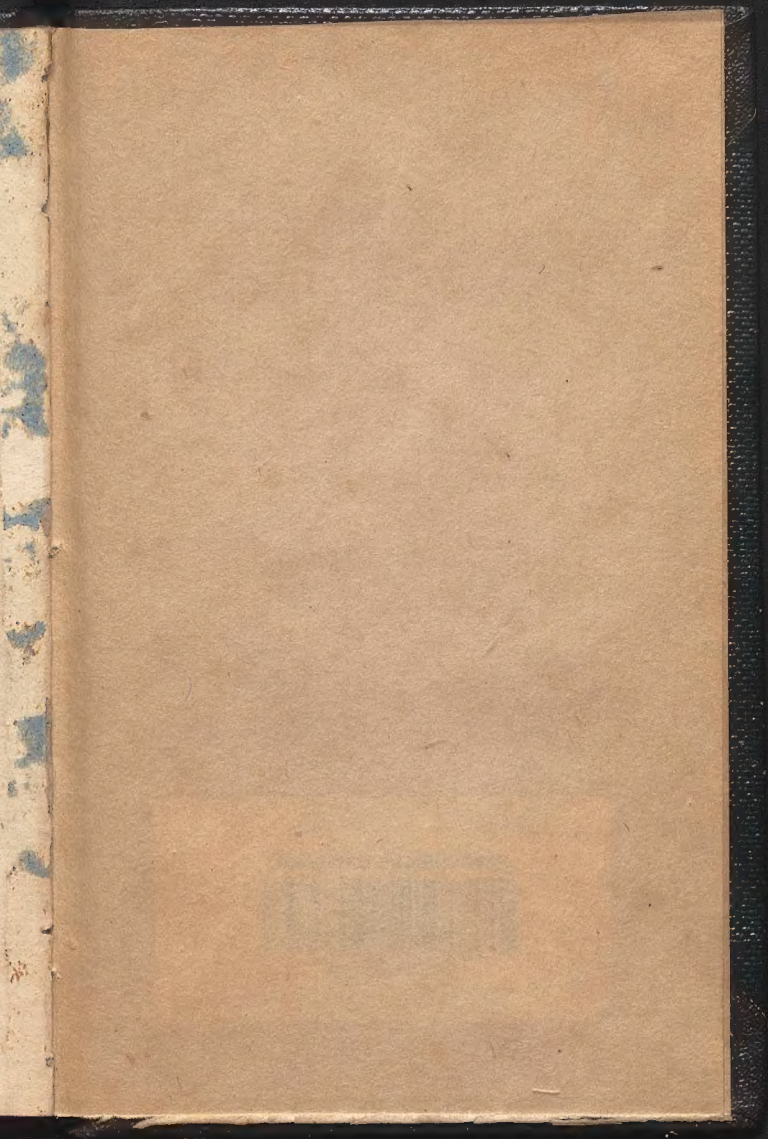
związań całą wspaniałość Naywyższego ,
całą Świętość Kościoła i całą Sług Jego go-
dność. Tu dla waszego ubłogosławienia Sa-
kramenta SS. sprawować się będą , uczcesz
się przystępować do nich iak naygodniey.
Tu wam przepowiadać będą nauki, słowa
życia wiecznego przyimnyciesz ie ochotnie ,
słuchaycie pilnie, wykonywaycie usilnie. Tu
potomstwo wasze odradzać się będzie na Sy-
ny BOGA, chowayciesz ie w boiaźni Jego. Tu
wchodząc w związki Małżeńskie czynić be-
dize ślubne przysięgi pamiętayciesz nie gwał-
cić ie wiarołomstwem , kłótnią i niezgodą.
Boiaźń BOGA ta niech posiada serca wasze i
rozumy. Ta niech włada zmysłami waszemi,
ta niech was nauczy przychodzić do Kościo-
łów z skromnością i nabożeństwem.

Pobożni Fundatorowie ! Kościół ten z
starania i kosztu waszego ku Chwale BOGA
oddany , ubogacony , funduszem opatrzony,
niech wam będzie zakładem ubłogosławie-
nia, upewnieniem do świętobliwości, zafta-
wem względów Boskich i nayobfitszey nad-
grody. Dla pomnożenia Chwały BOGA i
prawowiernych pożytku, w tych to obumar-
łych właśnie o Jego Religia czasach nie za-

łowaliście znacznych nakładów. Tak wielkie Ofiary sprawiedliwy i choyny Oddawca uwieńczy docześnie i wiecznie. Daleko więcej Ten Pan uczynić może niżeli my życzyć, prosić lub myśleć zdołamy. Oby ten sławny i chwalebny przykład gorliwości zachęcił do naśladowania wielu albo przynajmniej przeraził zbawiennie tych którzy należące fundusze Kościołom a przeto własność BOGA zatrzymują, odrywają, albo krzywdzą. Wszak BOG Honor Jego, Wiara i Kościół S. to nas jedynie zatrudniać powinno. Dla tych kto przywiązania nie okazuje na Świecie, cień tylko ma Jesteństwo; ktokolwiek zaś z Królem Dawidem mówić może „ Ja w szczerości serca ofiarowałem „ to wszystko „ (a) ten niechay się choynego Błogosławieństwa Nieba spodziewa.

Ludu zgromadzony mamy inż w tym Kościele przytomnego BOGA JEZUSA Chrystusa Zbawiciela naszego. Tu mieszkanie, tu Dom sobie założył. Wiarę gruntowną powtarzając w sercach waszych te słowa „ Wprawdzie B O G ieſt na tym mieyscu. „ Nie ieſt tu co innego tylko Dom Boży,

(a) zatrzymuycie przenikliwie i te prawdy, że iako nic nam lepiej odmalować nie może Majeſtatu Boſkiego nad tę upokorzenia i uniżenia JEZUSA Chryſtusa w Kościołach, tak nic bardziej nie potępia tych próżności Dumy którą na tym S. okazuiemy mieyscu. Macie dochodzić z upokorzenia Chryſtusa w Kościołach i Boſkiej Jego wielkości i swoich powinności iak nayspilniey abyście nie byli podobni do bezbożney Micholi poglądaiącey hardzie i z pogardą na Dawida Męża swego i Pana upokorzonego i wyniszczonego przed Arką Pańską. Dobroć BOGA szczęśliwość własna i Boiaźń kary niech wam nie uchodzą z pamięci, ile razy przychodzić do Kościoła będziecie. Aby zaś Kościół ten od wszelkiej zelżywości był wolny, a ci którzy w nim przebywać będą, na łaskę i błogostawieństwo nie na gniew i zemstę zarabiali; Prośmyż BOGA naysgoręcey teraz przykładem Modlitwy Salomona w Dzień poświęcania Kościoła uczynioney. (b) „Jeżeli Cię (mówił On) Pa, „nie będą na tem mieyscu przepraszać, „odpuść im grzechy, a pokaż dobrą drogę, „gę, któraby tu wchodzili. AMEN.



Biblioteka Jagiellońska



stdr0026211

